

Marcin Mikiel

## Streszczenie pracy doktorskiej *Modele kontestacji porządku społeczno-politycznego*

### *Cel i zakres pracy*

Aby istnieć, człowiek musi się buntować - pisał francuski egzystencjonalista Albert Camus. Zdanie to oddaje chyba jak żadne inne istotę buntu. Bunt, a także pokrewne zjawisko kontestacji towarzyszy człowiekowi nieodłącznie od jego istnienia. Zjawisko sprzeciwu wobec otaczającej rzeczywistości było i jest zjawiskiem przekrojowym, które trudno zaklasyfikować jednoznacznie w ramach myśli filozoficznej czy socjologicznej. Ponadto, zauważyć można problemy z precyzyjnym określeniem kontestacji lub zjawisk pochodnych takich jak obywatelskie nieposłuszeństwo również przez publicystów, dziennikarzy a czasami nawet przez badaczy, mylnie interpretujących niektóre pragmatyczne zachowania jako sprzeciw

o podłożu aksjologicznym i symbolicznym, charakterystycznym dla kontestacji.

Paradoksalnie, nie ułatwia tego stosunkowa duża ilość literatury przedmiotu. Liczni autorzy, choć dogłębnie i ze znanstwem analizujący zjawiska z szeroko pojętego zagadnienia sprzeciwu często skupiają się na pojedynczych aspektach nie uwzględniając całościowego charakteru zjawiska. Być może wynika to ze specyfiki samej kontestacji i jej symboliki, być może

z nasilenia procesów zawierających w sobie komponenty kontestacji lub w pewien sposób do niej zbliżone, takie chociażby jak narastająca aktywność ruchów społecznych w krajach WNP, Ruch Occupy czy nawet tzw. arabska wiosna. Dlatego też tak istotne jest zdefiniowanie kontestacji oraz odróżnienie jej od procesów pokrewnych – oporu, buntu, obywatelskiego nieposłuszeństwa czy protestu. W ostatnich latach pojawia się jednak coraz więcej pozycji starających się łączyć wątki teoretyczne z praktyką w opisie realnych zjawisk społecznych.

Ze względu na charakter opisywanych zjawisk i ich uniwersalność w pracy nie przyjąłem określonej cezury czasowej. Przykłady sprzeciwu cytowane w niniejszej pracy pochodzą zarówno z okresu starożytności, oświecenia, jak i czasów obecnych. Również zasięg „geograficzny” pracy nie jest ograniczony tylko do Polski bądź krajów naszego kręgu cywilizacyjnego ze względu na złożoność zjawiska, mającego wiele przyczyn.

W niniejszej pracy obficie korzystałem z opracowań monograficznych z zakresu szeroko rozumianej politologii, ale również z dziedziny socjologii, psychologii czy prawa. Ze względu na uniwersalność pojęcia korzystano zarówno z literatury autorstwa badaczy zagranicznych, jak również pochodzących z Polski. W pracy przytoczono także interpretację dzieł kinematografii czy sztuki plastycznej, mających w sobie opis zjawisk o charakterze kontestacyjnym.

Bezpośrednim celem badawczym jest wyodrębnienie i opisanie 5 modeli kontestacji porządku społecznego. Celem pośrednim przyświecającym idei powstania pracy jest próba określenia pojęcia kontestacji, opisanie cech wyróżniających to pojęcie ze szczególnym uwzględnieniem pojęcia polityczności i jego znaczenia w każdej formie kontestacji.

Zarówno w tytule, jak i konsekwentnie w pracy posługuję się pojęciem kontestacji, a nie pojęciami bunt lub opór (za wyjątkiem niektórych podrozdziałów, należy pamiętać, że kontestacja jest formą oporu), ze względu na fakt, iż kontestacja jest pojęciem z kategorii metapojęć i dotyczy świadomego, przemyślanego sprzeciwu, wynikającego z wyznawanych wartości i zawierającego w sobie także pewne alternatywne rozwiązania (kontestuję „coś” w imię „czegoś” i opowiadam jednocześnie „za czymś” innym). Należy nadmienić, iż o kontestacji można mówić w 2 znaczeniach – w ścisłym, kiedy kontestacja dotyczy niezgody na wzorce, wartości, uznawane świętości itp. oraz w szerokim, kiedy dotyczy to manifestacyjnego okazywania sprzeciwu wobec czegoś będącego w sprzeczności z naszymi poglądami.

Jak wspominałem, bezpośrednim celem badawczym jest wyodrębnienie, charakterystyka i weryfikacja 5 modeli kontestacji porządku społecznego. Celem pośrednim przyświecającym idei powstania pracy jest próba określenia pojęcia kontestacji, opisanie cech wyróżniających to pojęcie ze szczególnym uwzględnieniem pojęcia polityczności i jego znaczenia w każdej formie.

Wyodrębnione modele to:

1. Kontestacja poprzez ruchy społeczne i obywatelskie
2. Kontestacja kontrukulturowa
3. Kontestacja globalizmu i neoliberalizmu
4. Kontestacja za pomocą dyskredytacji i absurdu

## 5. Kontestacja za pomocą antysystemowych partii politycznych

Należy zaznaczyć, iż pozornie niektóre modele są tożsame, lub bardzo podobne (dotyczy to zwłaszcza modelu kontestacji kontrkulturowej i kontestacji globalizmu i neoliberalizmu). Jest jednak to tożsamość pozorna. Kontestacja kontrkulturowa zawiera w sobie również kontestację globalizacji, jednak jest pojęciem szerszym. Obejmuje również kontestację konsumpcjonizmu, fetyszyzacji rynku i pieniądza, fasadowych form liberalnej demokracji. Zawiera propozycję stylu życia odmiennego, niż powszechnie akceptowany. Należy podkreślić, iż globalizacja została potraktowana w sposób szczególny, nie tylko jako fenomen kulturowy, ale także ważny czynnik polityczny i ekonomiczny, mający wpływ na rzeczywistość w praktycznie każdym regionie świata.

### *Metody badawcze pracy:*

Ze względu na charakter pracy zastosowano kilka metod badawczych. Jako metodę główną, pozwalającą na charakterystykę kluczowych pojęć oraz procesów takich jak ład społeczny, porządek normatywny, pojęcia przystosowania i nieprzystosowania przyjąłem metodę funkcjonalną. Metoda ta ma zastosowanie w pierwszych rozdziałach pracy, szczególnie w opisie cech konstytutywnych i warunków utrzymywania się określonego ładu prawno-politycznego oraz w ogóle społecznego, kryteria przystosowania lub nieprzystosowania. Jest to punktem wyjścia do analizy zjawiska normy i dewiacji, czyli zjawisk mieszczących się lub nie w porządku prawnym lub szeroko rozumianym systemie społecznym jako funkcjonującej całości.

W rozdziałach dotyczących poszczególnych modeli kontestacji zastosowano metodę behawioralną, pozwalającą na opis ludzkich zachowań, ich prawdopodobnych przyczyn. Jest to szczególnie istotne, aby zrozumieć związek przyczynowo skutkowy pomiędzy zachodzącymi zjawiskami. Praca byłaby niepełna bez zastosowania metody decyzyjnej, którą zastosuję przy analizie zachowań, działań poszczególnych osób, kierujących się w swoim zachowaniu nie tylko emocjami, co wskazuje tytuł pracy (kontestacja kojarzona jest z działaniem spontanicznym, emocjonalnym, tym bardziej wszelkie działanie zbiorowe o charakterze protestu) lecz także pewną racjonalnością, a nawet kalkulacją np. w przypadku ruchu Solidarność w schyłkowych latach 80-tych.

Należy także wspomnieć o metodzie porównawczej, pełniącej ważną rolę – umożliwia ona porównanie poszczególnych modeli, uchwycenie ewentualnych podobieństw, różnic modeli.

Mając na uwadze, iż w pracy często odwołuję się do symboli, określonych rytuałów, gestów mających często podwójne znaczenie w pracy odniesienie znajdzie również metoda hermeneutyczna.

By uchwycić fenomen kontestacji starałem się zastosować podejście o ile to możliwe holistyczne. Tym samym koniecznym było uwzględnienie teorii socjologicznych i filozoficznych, przytoczenie konkretnych przepisów i szkół prawa. Przy czym należy zaznaczyć, iż nie jest to ujęcie zredukowane do makrostruktur stosowane w teorii socjologicznej, czyli traktowanie systemu społecznego jako całości, nie redukowanego do poszczególnych jednostek. Obok cech instytucji społecznych trzeba uchwycić psychologiczne rysy jednostek, dążących do kontestacji, jak również ich osobiste motywacje, ale przede wszystkim charakterystyka środowiska w którym żyją (otoczenie prawno-instytucjonalne, sytuacja ekonomiczna, kultura polityczna itp.). W niniejszym opracowaniu dokonano analizy idiograficznej poszczególnych zjawisk, jak również analizy nomotetycznej. Idiograficznej, ze względu na konkretne przejawy modelu kontestacji, z jej unikalnymi przyczynami, cechami itp. Nomotetycznej, ze względu na złożoność zjawiska, mającego wiele przyczyn oraz poszukiwanie prawidłowości.

W niniejszej pracy starałem się obficie korzystać z opracowań monograficznych z zakresu szeroko rozumianej politologii, ale również z dziedziny socjologii, psychologii czy prawa. Ze względu na uniwersalność pojęcia korzystałem zarówno z literatury autorstwa badaczy zagranicznych, jak również pochodzących z Polski. W pracy przytoczono także opis dzieł kinematografii czy sztuki plastycznej, mających w sobie opis zjawisk o charakterze kontestacyjnym.

### *Struktura pracy*

Praca została podzielona na 2 części: Pierwsza poświęcona jest pojęciu kontestacji, do czego punktem wyjścia jest pojęcie ładu (porządku) normatywnego oraz nieprzystosowania. Druga zawiera typologię modeli kontestacji i analizę każdego z tych modeli, każdy rozdział zapoczątkowany jest wstępem opisującym jego założenia.

We wprowadzeniu podkreśla się także interdyscyplinarność pracy, korzystanie z wielu źródeł (nauki polityczne, filozofia, psychologia, socjologia, prawo) oraz rezygnację z cezury historycznej ze względu na zamiar uchwycenia modeli uniwersalnych dla czasów nowożytnych. Pierwsze rozdziały pracy mają charakter kategoryjny i nie tylko definiują zjawiska kontestacji i zjawiska pośrednie, ale także szeroko omawiają „warunki brzegowe”

tych zjawisk oraz wskazują na systemy normatywne formalne i nieformalne, teorie ładu społecznego czy definicje kultury politycznej pośrednio lub bezpośrednio związane z buntem, sprzeciwem itp. Oprócz wymienionych w pracy modeli kontestacji niezwykle istotny jest inny, dość oczywisty podział – na kontestację jednostkową i zbiorową. Pomimo, iż w obydwu przypadkach mamy do czynienia z kontestacją, jednak przyczyny powstania, przebieg, skutki mogą być zupełnie inne, zarówno pod względem socjologicznym, psychologicznym jak i filozoficznym itp. W pierwszym przypadku kontestacja może skutkować radykalizacją działań konkretnej osoby (lub przeciwnie, wycofaniem), w drugim spontaniczne działania mogą przekształcić się w ruch społeczny, a potem w partię polityczną.

I tak, w pierwszym rozdziale analizuję pojęcie ładu społecznego i normatywnego w świetle socjologicznych koncepcji. Omawiam koncepcję ładu społecznego, wskazuję na dużą rolę „zgody społecznej” którą próbuje się osiągnąć nawet za wszelką cenę. W ten sposób sztucznie osiągnięta zgoda powoduje naturalny sprzeciw wielu środowisk i narastającą frustrację, co z kolei skutkuje wzrostem popularności partii skrajnych, w swoich poglądach będących co prawda radykalnymi i przedstawiające świat w sposób uproszczony, lecz właśnie dzięki temu będącymi „na fali”. Rozdział dopełniają odniesienia do teorii naukowej funkcjonalizmu oraz opis badań Maxa Gluckmana dotyczące plemion pierwotnych i roli w nich konfliktu.

W podrozdziale drugim zajmuję się teorią ładu społecznego Stanisława Ossowskiego z krótkim opisem poszczególnych typów ładu.

W podrozdziale dotyczącym porządku normatywnego zanalizowano koncepcje Stanisława Ehrlicha. W tym rozdziale zwracam uwagę nie tylko na wspomniane koncepcje Ehrlicha, ale także szerzej rozpatruję czynniki tworzące porządek normatywny, prawne i pozaprawne. Należy zwrócić uwagę na rolę systemu prawnego w każdym państwie, nie tylko jako ram w jakich funkcjonuje społeczeństwo, ale także sposób w jaki system prawny się tworzy (jako pochodna norm społecznych, religijnych itp.). Rozdział byłby niepełny, gdyby nie wymienić teorii klasyka socjologii Maxa Webera czy poglądy polskich teoretyków prawa, np. Tadeusza Zielińskiego.

W rozdziale pierwszym zawarłem także opis niezwykle interesujących zjawisk z pogranicza psychologii, politologii, socjologii czy kulturoznawstwa. Szczególnie zjawiska poprawności politycznej, etykiety, ale także wiążących się z nimi zachowań o podłożu konformistycznym mają znaczenie w świetle ewentualnej kontestacji.

W rozdziale opisano pozaprawne systemy normatywne - takie jak protokół dyplomatyczny lub poprawność obyczajowa, wskazując na ich znaczenie w kształtowaniu stosunków społecznych. W rozdziale stawiam tezę, iż pozaprawne normy postępowania mogą wpływać na ludzkie zachowania nie mniej skutecznie niż normy prawne, ze względu na ich głębokie zakorzenienie w świadomości społecznej, kulturze, tradycji itp. (rola zwyczaju i obyczaju w danym środowisku). Ponadto, pozaprawne normy postępowania pełnią rolę pewnego rodzaju kodu (np. protokół dyplomatyczny jako uniwersalny język dyplomatów). Co również istotne, poza prawne normy postępowania pełnią również rolę spoiwa danego środowiska. W rozdziale zawarłem również opis ważnego z punktu widzenia norm obyczajowych pojęcia poprawności politycznej, coraz śmielej wchodzącej w różne aspekty życia publicznego i wyznaczającej standardy zachowań nie tylko w polityce, ale w szeroko rozumianym życiu publicznym.

W rozdziale drugim zawarto próbę analizy, czym tak naprawdę jest norma (w znaczeniu statystycznym) oraz czym wobec tego jest dewiacja. Z racji względności pojęcia uwzględniłem odniesienie do normy „oficjalnej” (np. norma zachowań pożądana przez władze polityczne, ale niekoniecznie akceptowane społecznie). Pojęcie normy, czy mówiąc kolokwialnie „normalności” jest w tym rozdziale kluczowe.

Dewiacja jako zjawisko było i jest obiektem zainteresowania wielu uczonych - socjologów, psychologów, pedagogów, politologów. Wśród istotnych podejść należy wyróżnić m.in. podejście Talcotta Parsonsa, Floriana Znanieckiego, Howarda Beckera i Charlesa Lemerta, a także Milтона Mankoffa.

Talcott Parsons definiował dewiację jako umotywowaną tendencję jednostki do działania w sposób sprzeczny ze instytucjonalizowanymi wzorcami normatywnymi. Parsons, jako twórca funkcjonalno-strukturalistycznej teorii systemów społecznych zwracał uwagę na motywację podmiotu do działania dewiacyjnego, które narusza równowagę procesu interakcyjnego w ramach systemu społecznego. Zwracał uwagę na motywacje do zachowań dewiacyjnych - są one wg niego pochodną zachowań interakcyjnych.

Inny podział zachowań dewiacyjnych zaproponował Milton Mankoff - podział zbliżony do opracowanego Howarda S. Beckera. Mankoff wskazał na dewiację osiągniętą i przypisaną. Dewiacja przypisana oznacza, iż jednostka nie ma zamiaru naruszać norm społecznych, jednak skutkiem naruszania norm jest przypisanie przez otoczenie normy dewianta.

W pracy opisałem także teorię Floriana Znanieckiego, dotyczącą typów osobowości – człowieka pracy, człowieka dobrze wychowanego, człowieka zabawy, jak również nowatorskie rozróżnienie na zboczeńca nadnormalnego i podnormalnego. W rozdziale nawiązałem także do najbardziej znaczących teorii z omawianego obszaru – teorii Lemerta i rozwijającą ją teorię Howarda Beckera. W rozdziale nie zabrakło również odniesienia do polskich uczonych (koncepcja dewiacji Jerzego Kwaśniewskiego).

W rozdziale trzecim skupiłem się na niezwykle istotnym ujęciu kontestacji jako zachowania konwencyjnalno-symbolicznego, jak również opisie zjawisk pokrewnych, często mylnie interpretowanych, takich jak bunt, sprzeciw, opór społeczny. W tej części zawarto opis stanu prawnego dotyczącego możliwości okazania sprzeciwu (np. strajku lub głoszenia swoich poglądów) przez różne grupy zawodowe (np. urzędników członków korpusu służby cywilnej). W rozdziale trzecim zawarłem również opis obywatelskiego nieposłuszeństwa, jako rodzaju kontestacji, wiążącego się z otwartym sprzeciwem przy jednoczesnej gotowości poniesienia z tego tytułu konsekwencji prawnych – kar, represji.

Kolejny rozdział poświęcono genezie i ewolucji pojęcia kontestacji. W tej części opisałem symbolikę kontestacji, jej główne cechy. Wskazałem główne wyróżniki tego zjawiska, odróżniającego go od innych, podobnych działań. Główną tezę rozdziału jest wyjątkowość zjawiska kontestacji, łączącego w sobie wiele cech i niosącego konkretne, choć czasami nie wyrażony wprost sprzeciw. Należy podkreślić, iż kontestacja dokonuje się za pomocą czynności, gestów, zachowań, wypowiedzi, które są nastawione (obliczone) na określoną interpretację. To związane jest z funkcjonowaniem w danej wspólnocie określonych reguł interpretacji określonych znaków, symboli, wyrażań, obrzędów i założeniem, że odbiorcy posługujący się tymi samymi regułami interpretacji co nadawca komunikatu są w stanie nadać im sens (wydźwięk, wymowę) zgodny z intencją nadawcy. W rozdziale tym zawarłem odniesienie do normy w ujęciu zdrowia psychicznego, oraz pojęcia antypsychiatrii. Antypsychiatria, ruch intelektualny zapoczątkowany w latach 60-tych XX w. sprzeciwiał się tradycyjnemu podejściu w psychiatrii, i traktował zaburzenia psychiczne nie jako choroby, ale jako nieprzystosowanie (innowacyjne) do obowiązujących w społeczeństwie norm.

Kluczowym pojęciem w pracy, omówionym szerzej w rozdziale piątym jest pojęcie polityczności., kontestacja ukazana jest jako zjawisko ze swej istoty polityczne, dotyczące spraw z natury społecznych, wspólnych dla dużej grupy ludzi. Dlatego też zwraca uwagę iluzja apolityczności tego zjawiska, apolityczności która jest trudna, jeżeli nie niemożliwa do osiągnięcia. Dotyczy to także, wbrew pozorom, kontestacji obyczajowej

i artystycznej. Tu poprzez przełamanie tabu, wzburzenie albo przynajmniej zainteresowanie publiczności artysta zwraca uwagę na skostniałe (często przestrzegane tylko powierzchownie) normy obyczajowe i artystyczne.

Z pojęciem polityczności łączy się zjawisko powstania nowych ruchów społecznych i obywatelskich. nawet w przypadku kiedy sami kontestatorzy nie łączą swojej działalności z polityką, traktując polityczność jako zjawisko pejoratywne (tzw. przysłowiowe „nie róbmy polityki”) trudno oddzielić te dwa zjawiska. Ponadto w rozdziale zwracam uwagę na fakt polityczności terminów pokrewnych - buntu, oporu itp. Co ważne, rozdział zawiera walor nie tylko teoretyczny, ale także nawiązuje do konkretnych zdarzeń - opisuję ruchy o charakterze buntu czy kontestacji w poszczególnych krajach i okresach (np., maj 1968 r. w Paryżu, rewolucja w Tunezji), wskazując, iż początkowo odosobnione wydarzenia nie łączące się bezpośrednio z polityką, takie jak samospalenie się sprzedawcy owoców w Tunezji uruchamiają „lawinę” sensu stricte politycznych działań (obalenie prezydenta, rządu).

W rozdziale siódmym zawarłem opis „obywatelskiej” formy kontestacji. Obywatelska (w tym sensie że wynikająca z oddolnych działań indywidualnych osób-obywateli) - jednak jak wspomniano – polityczna. Omówione w pracy ruchy obywatelskie mają u podłoża powstania założenia walki o sprawy mniejszej lub większej wspólnoty, ale także sprawy dotyczące fundamentalnych kwestii takich jak równość wobec prawa, sprzeciw wobec skażenia środowiska naturalnego czy ruchy emancypacyjne. Często istotną rolę w walce z ruchami obywatelskimi dążącymi np. do zmiany niekorzystnego prawa pełnią koncerny (np. koncerny chemiczne w zakresie ochrony środowiska). Jak zasygnalizowałem w pracy, koncerny te, posiadając znaczną przewagę organizacyjną, finansową, jednak coraz częściej przyjmują taktykę „ugłaskiwania” oponentów za pomocą środków finansowych, np. organizując lub włączając się w różnego rodzaju akcje mające na cel promocję szczytnych idei. Oczywiście warunkiem sine qua non obywatelskiej kontestacji jest rozwinięte w przynajmniej w podstawowym stopniu społeczeństwo obywatelskie. Należy zaznaczyć, iż ten model spleta się z innym opisanym modelem kontestacji za pomocą zorganizowanych ruchów społecznych.

W przypadku Polski społeczeństwo obywatelskie, ze względów historycznych było (i jest) rozwinięte słabiej niż w krajach Europy Zachodniej. Jak zauważa Marek Nowak, pierwszym elementem, na który zazwyczaj wskazuje się (nie do końca chyba słusznie) jest „cywilizacyjna młodość” Europy Środkowej wynikająca m.in. z wtórnego i selektywnego



dostępu do tradycji grecko-rzymskiej. Samo jednak spostrzeżenie braku kulturowej ciągłości (właściwej większej części nowoczesnych narodów europejskich) nie wyjaśnia wiele. Istotniejsze od uwarunkowań kulturowych wydają się ustalenia dotyczące przesłanek upadku feudalizmu w XIII w. i narodzin systemu światowego. Immanuel Wallerstein jednoznacznie wskazuje na źródła ekonomiczne. Jednym z nich (będącym pośrednio konsekwencją kryzysu feudalnego systemu produkcji na zachodzie Europy) był wzrost zapotrzebowania na płody rolne, w tym przede wszystkim na zboże (pszenicę). Prowadził on do szeregu konsekwencji dających się obserwować w Europie Środkowej [...] Te i zapewne wiele innych czynników doprowadziło do petryfikacji feudalnych stosunków produkcji (wtórne poddaństwo chłopów) i zablokowało, w różnym zresztą zakresie, rozwój miast. Anachroniczna forma ustrojowa utrzymała się w Europie Środkowej i Wschodniej relatywnie długo (przypomnijmy że poddaństwo chłopów na terenie zaboru rosyjskiego zlikwidowano, i to przede wszystkim ze względów politycznych dopiero w połowie XIX w.).

Cechą charakterystyczną polskiego modelu społeczeństwa obywatelskiego jest w większym stopniu niż w krajach Europy Zachodniej zastępowanie państwa w sferach, w których działalność państwowa jest nieefektywna lub niewystarczająca. Jak zauważa Zbigniew Woźniak, większość organizacji pozarządowych czyli w przeważającej części stowarzyszenia i fundacje w swojej działalności koncentrują się w sferze pomocy społecznej, kultury, służby zdrowia, czyli sfery która in gremio jest niedofinansowana. Można zaryzykować nawet twierdzenie, że w pewnym sensie wyręczają państwo w niektórych aspektach jego powinności (nawet jeżeli pod względem kwot nie są to duże sumy w porównaniu do wydawanych przez budżet państwa).

Z zagadnieniem aktywności obywatelskiej łączy się kwestia bierności politycznej, a także szerzej - emigracji wewnętrznej (poruszone już we wcześniejszej części pracy). Jest to zjawisko, którego nie można rozpatrywać w oderwaniu od sytuacji gospodarczej (brak zainteresowania życiem społecznym spowodowany zaabsorbowaniem zabiegami o zapewnienie podstawowych dóbr materialnych, mieszkania, czas wolny pochłonięty kompensowaniem zaniedbanych więzi rodzinnych), ale także postępującej atomizacji społecznej, alarmująco niskiego zaufania nie tylko do instytucji społecznych, jak również do innych osób. Przyczyny tego stanu rzeczy są złożone. Mają rację Ci, którzy wskazują na czynniki historyczne – długi okres utraty państwowości, kiedy władza była narzuconym z zewnątrz obiektywnym wrogiem. Paradoksalnie, wskazywany przez wielu publicystów okres PRL jako czas społecznie „stracony”, kiedy wszelka aktywność społeczna bywała

wysmiewana jako działalność z przymusu, owocował trwałymi więzami społecznymi, przerwany w okresie transformacji ustrojowej, kiedy wprowadzono atmosferę rywalizacji, szybkiego zdobywania majątków itp. Co więcej, właściwie każda działalność obywatelska, prospołeczna po 1989 r. była kojarzona negatywnie – jako relikty minionej epoki, ośmieszające określenie „praca społeczna” bądź jako próba zapewnienia sobie osobistych korzyści, co ma swoje uzasadnienie w wielu późniejszych karierach „działaczy”.

Powyższy model łączy się z modelem kontestacji poprzez zorganizowane ruchy społeczne, które nabierają coraz większego znaczenia, m.in. poprzez profesjonalizację tychże ruchów. Ruchy ekologiczne chociaż nie tylko (dotyczy to także ogólnie organizacji pozarządowych), działające na rzecz praw człowieka przyjęły model zarządzania charakterystyczny dla prywatnych przedsiębiorstw – zatrudnianie za wynagrodzeniem profesjonalnej kadry, przeznaczanie dość dużych środków na promocję i dotarcie do jak największej ilości donatorów, budowanie poczucia więzi darczyńców i obdarowanych.

W pracy opisano zmianę kształtów ruchów społecznych – tzw. nowe ruchy społeczne. Ruchy te powstały w latach 60-tych XX w. i głównie wiązało się z tzw. nową lewicą. Nowe ruchy społeczne w przeciwieństwie do tzw. starych ruchów nie aspirowały do całościowej zmiany społecznej (jak dawniej np. ruchy robotnicze), lecz w swojej działalności odwołują się do kwestii dotyczących konkretnych kwestii np. praw kobiet, oraz dysponują mniej sformalizowaną bazą członkowską.

W rozdziale dotyczącym obywatelskiej kontestacji przytoczono także przykłady ruchów obywatelskich i społecznych, jak również między innymi, zamieszczono podrozdział z opisem protestów obywatelskich, przeciwko zmianom w systemie wymiaru sprawiedliwości w Polsce w 2017 r.

Rozdział ósmy poświęcony jest kontestacji kontrkulturowej, rozumianej jako sprzeciw wobec kultury konsumpcjonizmu, naczelnej wartości pieniądza itp. W rozdziale zawarłem opis poglądów takich teoretyków jak Marcuse, Baudrillarda oraz ekonomisty Veblena. Ponadto, opisano konflikt kulturowy, także na tle konsumpcjonizmu pomiędzy cywilizacją zachodnią a islamską, prowadzący czasami do aktów terroru.

W powyższym rozdziale opisano także zjawisko squattingu. Samo zjawisko znane od bardzo dawna pod nazwą włóczęgostwa, obecnie wynika nie tylko z ubóstwa, lecz także z dobrowolnego sposobu życia – zajmowanie pustostanów jest wyrazem porzucenia oczekiwanego przez większość społeczeństwa trybu życia – przywiązania do wartości

materialnych, ustabilizowanego trybu życia, spłacaniu nabytego mieszkania kosztem zaciągniętego na kilkadziesiąt lat kredytu. Należy zauważyć, iż kwestię squattingu różnie regulują systemy prawne różnych państw (Wlk. Brytania np. wprowadziła ostatnio penalizację tego typu zachowań).

Ważną częścią pracy jest rozdział dotyczący kontestacji neoliberalizmu i globalizacji. W tej części zawarłem opis genezy powstania zjawiska globalizacji i jej cechy. Ponadto, dużą część rozdziału poświęcono charakterystyce ugrupowań o charakterze antyglobalistycznym, takim jak ATTAC Polska. Dodatkowo, zawarłem opis bardzo istotnego ruchu oburzonych oraz Ruchu Occupy z USA (ruch oburzonych stał się „odskocznia” dla niektórych działaczy do działalności politycznej, np. dla burmistrza Barcelony). Rozdział zakończony jest charakterystyką ruchów z ostatnich miesięcy, czyli ruchowi żółtych kamizelek oraz ruchowi czerwonych chust.

Innym wątkiem poruszonym w pracy jest kontestacja za pomocą sztuki, szczególnie w konwencji absurdu. Sztuka jest coraz częściej wykorzystywana jako nośnik sprzeciwu wobec otaczającej rzeczywistości. Ze względu na swoją istotę – metaforyczność - czasami jest wykorzystywana do „przemycenia” treści „niewygodnych” dla władz, czy dla opinii publicznej. Dotyczy to także treści obyczajowych, których krytyka czy przedstawienie w prześmiewczym świetle budzi czasami powszechne oburzenie. Każde to zadać pytanie o rzeczywistą wolność sztuki w krajach formalnie będących krajami demokratycznymi, z obowiązującą wolnością słowa. Czasami jednak sztuka pełni funkcję odwrotną – w państwach autorytarnych, mających przy tym np. problemy gospodarcze umiejętnie skonstruowana satyra na rządzących pełni rolę „wentyla bezpieczeństwa”, pozwalając po pierwsze trochę zapomnieć o problemach codzienności, a po drugie „ocieplić” wizerunek rządzących poprzez traktowanie go „z przymrużeniem oka”. W rozdziale zawarłem charakterystykę gatunków performance i happening z głównymi przedstawicielami tych gatunków.

Inny model kontestacji, który w ostatnim czasie na świecie występuje coraz częściej to kontestacja władzy za pomocą....władzy czyli uzyskanie wpływu na rządzenie przez partie skrajne, antysystemowe. Przykłady takich zmian znaleźć można przede wszystkim w Europie, Zachodniej (Francja), jak i Wschodniej (Węgry). Należy przy tym zaznaczyć, iż nie jest to kwestia zdobycia większości w parlamencie – samo zdobycie w nim mandatów jest punktem zwrotnym, przełamaniem granicy psychologicznej, a w przypadku np. rozdrobnionego partyjnie parlamentu partie te posiadając nawet niewielką liczbę posłów mogą wpływać na

uchwalane ustawy. Należy jednak mieć na uwadze, iż kryterium antysystemowości jest nieostre – nasuwa się w tym miejscu pytanie, kiedy program partii i polityka zaczyna spełniać te kryteria. Pewnym paradoksem jest, na co zwracają uwagę niektórzy badacze, iż w przypadku uczestnictwa partii w systemie politycznym (udział w wyborach, udział w sprawowaniu władzy w na jakimkolwiek szczeblu itp.) trudno jest mówić o pełnym kontestowaniu systemu politycznego.

Aby uczestniczyć chociaż w minimalnym stopniu w danym systemie politycznym, trzeba go w jakimś zakresie akceptować. Tym samym pojawia się paradoks podwójny – każda partia z definicji dąży przeciwieństwo do objęcia władzy. Interesującym zjawiskiem obserwowanym w ostatnim czasie (2016 r.) jest odgrywanie coraz większej roli przez polityków o poglądach do niedawna uważanych za skrajne i to w ustabilizowanych demokracjach, a nawet uważanych za wzór poprawności politycznej (np. USA i Donald Trump). Moim zdaniem świadczy to o dość zdecydowanym odejściu od modelu dominującego do niedawna w polityce, czyli modelu opartego na powszechnym konsensusie i odrzucaniu „z definicji” pewnych poglądów.

Kolejnym mechanizmem, obserwowanym często w przypadku partii antysystemowych, a zwłaszcza ruchów protestów jest pewna instytucjonalizacja tych ruchów – partie po zdobyciu miejsc w parlamencie nieraz „łagodzą” swoje programy, a ruchy protestu często przekształcają się w partie, bądź dołączają do istniejących partii. Przykładem takowej instytucjonalizacji jest ruch Kukiz'15. Podstawą teoretyczną rozdziału jest omówienie teoretyczne zagadnienia z teorią Giovanniego Sartoriego na czele. Badacz ten w sposób innowacyjny wprowadził stopniowość zjawiska antysystemowości.

### *Zakończenie*

W swojej pracy starałem się wykazać pewien wspólny mianownik opisanych typów. Niewątpliwie moim zdaniem cechą wspólną modeli jest konieczność posiadania określonych cech psychicznych kontestatorów, którzy nie boją się „iść pod prąd” – może to dotyczyć zarówno aktywnego działania, jak i powstrzymania się od działania w przypadku państw o charakterze totalitarnym, wymagających aktywnego poparcia swojej polityki. Zdaję sobie sprawę, że ze względu na bogactwo i dynamikę życia społecznego przyjęta typologia może narazić się na zarzut niepełności, a mając na uwadze ww. założenie można przyjąć, iż życie wzbogaci tę typologię o nowe fenomeny.